

IRENA BURSTIN

ur. 1932; Zamość



Miejsce i czas wydarzeń	Zwierzyniec, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Zamość, Zwierzyniec, Lublin, II wojna światowa, początek wojny, koniec wojny, ukrywanie się, rodzina Nowosińskich

Początek i koniec II wojny światowej

Pamiętam, że to było w sobotę. Jedliśmy obiad i był alarm. Wyszliśmy z domu i gdzieś poszli na otwarte pole, tam żeśmy się położyli i leżeli. Był słoneczny dzień. Pamiętam. Miałam pójść do pierwszej klasy. Nie, w ogóle nie rozpoczęłam nauki. Akurat skończyłam siedem lat, miałam pójść do pierwszej klasy.

A zakończenie wojny... pamiętam bitwy w okolicy Zamościa, Lubelszczyzny, bo katusz wtedy zaczęli używać, bombardowali nas. U tych państwa Nowosińskich był schron w ogrodzie. Był taki duży ogród warzywny, warzywno-owocowy i ja siedziałam pod krzakiem porzeczek – to było latem, czerwiec, lipiec – i zajadałam się porzeczkami, pamiętam. Ale nie umiałam się cieszyć, nie cieszyłam się, bo nie mogłam zrozumieć, co to znaczy zakończenie wojny. Mówiłam: – Dzisiaj nie strzelają, [nie] zabijają, to jutro to zrobią. Nie kojarzyło mi się to z jakimś usystematyzowanym, uporządkowanym dniem.

Pamiętam rozpoczęcie [wojny] i pamiętam zakończenie. Zakończenie wojny przeżyłam już w domu dziecka w Lublinie. Śpiewy na ulicy. Ale były też okrzyki „Bij Żydów”. Baliśmy się wyjść. W maju, ósmego maja czy dziewiątego...

Nie mogłam zrozumieć tego, [że jest pokój]. Raczej patrzyłam – może z egoistycznego punktu widzenia – że nie będą strzelać do mnie, że nie będzie Niemców. Nawet jak potem próbowałam sobie uzmysłwić, co dla mnie znaczyło zakończenie wojny, do żadnej konkluzji nie doszłam.

Data i miejsce nagrania	2009-09-16, Bat Jam
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Justyna Kojło
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"